

POLSKIE TOWARZYSTWO ORIENTALISTYCZNE

PRZEGLĄD ORIENTALISTYCZNY

Kwartalnik



Nr 3(35)

WARSZAWA

1960

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

- Alessio Bombaci, *Wykopaliska włoskiej ekspedycji archeologicznej w Afganistanie* 265
Witold Tyloch, *Odkrycia nad Morzem Martwym po dwunastu latach* 281
*
Franciszek Machalski, Jadwiga Wachal, *Sadeh — irańskie święto ognia* 303

UTWORY LITERACKIE

- Legenda o potopie — według eposu o Gilgamešu* (z akadyjskiego przełożyła Krystyna Łyczkowska) 317
Akutagawa Ryūnosuke, *Bisei czeka...* (z japońskiego przełożył Mikołaj Melanowicz) 325
Ze współczesnej poezji tureckiej (z tureckiego przełożyła Małgorzata Łabęcka-Koecherowa) 329

MATERIAŁY I NOTATKI

- Albertyna Szczudłowska, *Budowa nowej tamy assuańskiej i ochrona zabytków Nubii* 335
Zofia Piedos, *Najnowsze ekspozycje i nabytki z dziedziny sztuki orientalnej w Polsce* 338
Teresa Nagrodzka, *Nowe prace UNESCO na polu upowszechnienia wartości kulturalnych Wschodu* 340

RECENZJE

- Z KSIĄŻEK
Tadeusz Mańkowski, *Orient w polskiej kulturze artystycznej* (Zofia Kessler) 343
Tadeusz Mańkowski, *Sztuka islamu* (Teresa Augustynowicz-Ciecierska) 345
Firdausi. Zól a Rūdābe (Franciszek Machalski) 345
Sadek Hedajat. Bio-bibliograficzny ukazatel (Franciszek Machalski) 346
Kurdskije skazki (Franciszek Machalski) 347
Z CZASOPISM 347
NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE 349

KRONIKA

- Z ruchu naukowego na polu orientalistyki
XVI Zjazd Orientalistów Polskich 355
Wyjazdy zagraniczne polskich orientalistów 355



LEGENDA O POTOPIE WEDŁUG EPOSU O GILGAMEŠU

W literaturze babilońsko-asyryjskiej bardzo bogaty i obszerny jest dział opowiadań, poświęcony tematowi stworzenia świata oraz zagłady ludzkości. Do tych ostatnich należą opowiadania o potopie, zesłanym na ludzi przez bóstwa, w celu zupełnego zniszczenia ludzkości. Z różnych okresów historycznych Babilonii i Asyrii mamy szereg redakcji legendy o potopie. Nie należy się dziwić, że temat ten tak żywo interesował ówczesnych mieszkańców Międzyrzecza. Babilończycy bowiem uważali potop za ważne wydarzenie historyczne i swe dzieje dzielili na przed i po potopie. O tym mówią nam odnalezione listy królów. Opowiadania o potopie były więc dla nich opowiadaniem historycznym, opartym na faktach z odległej przeszłości.

Z szeregu redakcji legendy najbardziej znaną, obszerną ale jedną z najmłodszych jest ta, która wchodzi w skład eposu o Gilgamešu. Epos znany jest w pełnej redakcji z okresu neoasyryjskiego, sporządzonej przez pisarza Sin-liku-unni dla biblioteki Asurbanipala w Niniwie¹. Epos składa się z szeregu odrębnych opowiadań, które złączono w jedną całość. Jednym z tych pierwotnie niezależnych opowiadań jest legenda o potopie, znajdująca się na jedenastej tabliczce eposu. Obejmuje ona 196 wierszy, z których zaledwie kilkanaście jest uszkodzonych.

Budowa legendy o potopie jest prosta. Można ją bowiem podzielić na trzy części: przygotowanie do potopu (XI, 11—96), kataklizm (XI, 97—159), a w zakończeniu (XI, 160—196) jest mowa o obdarowaniu Ut-napištim wiecznym życiem.

W pierwszej części bóg Ea² ostrzega Ut-napištim o grożącym kataklizmie i poleca mu zbudowanie statku. Po ukończeniu budowy Ut-napištim ma wprowadzić na statek swą rodzinę, krewnych, rzemieślników i zwierzęta.

Na początku drugiej części, po znaku danym przez boga Šamaš³, rozpoczyna się kataklizm. Wiatr sprowadza chmury deszczowe, niszczy wszystko co napotyka na swej drodze: wyrывa drzewa, niszczy domy, zabija ludzi, a zwłoki ich napelniają nagromadzone wody jak narybek. Potop trwa sześć dni i siedem nocy. Wichura zaczyna powoli ustawać, nie przypędzając więcej chmur niosących potop, wody opadają, groza powoli mija. Ut-napištim wysłał ptaki by zbadaly, czy na bezmiernym obszarze wód jest skrawek suchego

¹ Źródła: R. Campbell Thompson, *The Epic of Gilgameš*, Oxford 1929; T. Bauer, *Akkadische Lesestücke*, Rzym 1953; J. Pritchard, ANET, s. 93 ff.

² Sumeryjski ENKI, pan głębin morskiej, bóg mądrości.

³ Bóg słońca i sprawiedliwości.

miejsca, na którym można by wylądować. Gołąb i jaskółka, nie znalazłszy suchej ziemi, wracają. Dopiero kruk, który jest trzecim z kolei ptakiem wysłanym przez Ut-napištim, nie wraca na statek. Wtedy Ut-napištim zstępuje na ląd i składa na szczycie góry ofiary bóstwom, którym zawdzięcza ocalenie.

W trzeciej części, bogowie przerażeni skutkami potopu, zbierają się, po jego zakończeniu, nad ofiarą składaną im przez Ut-napištim. Boleją oni nad zagładą ludzkości. Tylko bóg Enlil⁴, właściwy sprawca potopu, rozgniewał się srodze, że wbrew jego woli człowiek uszedł z życiem z kataklizmu. Gniew boga Enlil ucisza wstawiennictwo Ea i jego przypomnienie, że Enlil, bez rady innych bóstw, samowolnie uczynił potop. Enlil błogosławi Ut-napištim i jego żonę oraz daje im życie wieczne. Odtąd mieszkać będą u ujścia rzek.

Wspomniano wyżej, że na terenie Babilonii i Asyrii istniało szereg redakcji legendy o potopie, które w szczegółach tylko różnią się od redakcji Sin-liku-unnini, wchodzącej w skład eposu. Najstarszą z dotychczas znanych jest redakcja z Nippur⁵, pisana w języku sumeryjskim. Tekst zachowany jest bardzo fragmentarycznie, a treść jego nie bardzo odbiega od poprzednio wymienionej. Tylko imiona bóstw i bohatera brzmią po sumeryjsku. Bóg ENKI ostrzega ZIUSUDRA⁶ o nadchodzącym kataklizmie. W odróżnieniu od pozostałych redakcji, brak tutaj problemu zdrady tajemnicy bogów przez Ea, który w tekście sumeryjskim otwarcie i bezpośrednio przemawia do swego ulubieńca⁷. Dalej jest mowa o budowie statku i o składaniu ofiary przez ZIUSUDRA po zakończeniu kataklizmu.

Z okresu starobabilońskiego mamy redakcję pochodzącą z okresu panowania króla Ammisaduga⁸. Zachowała się tylko druga tabliczka i to z dużymi lukami. Tekst zaczyna się i urywa w środku opowiadania. Omawia czas bezpośrednio przed potopem — bóstwo poleca zbudowanie statku. Treść tego fragmentu jest zbliżona do legendy z tego samego okresu pt. *Ea i Atrahasis*⁹, mówiącej również o historii potopu.

Dzięki niej udało się uzupełnić tekst starobabiloński. Bogowie zsyłają plagi na ludzi. Atrahasis prosi boga Ea o wstawiennictwo za ludźmi u bóstw. Bogowie litują się i przestają karać, ale ci ludzie po pewnym czasie zaczynają znów źle postępować. Wreszcie zebranie bogów z Enlil na czele, postanawia zesłać na ludzi potop. Wszyscy, z wyjątkiem Atrahasis mają zginąć. Dalej legenda *Ea i Atrahasis*, która zachowała się w dość obszernych fragmentach, opowiada o potopie i jego skutkach.

Czwarta redakcja, ważna ze względu na pewien fragment, pochodzi, tak jak epos o Gilgamešu, z biblioteki Asurbanipala¹⁰, ale jej stan zachowania jest bardzo zły. Ogólnie treść jej różni się nieznacznie od redakcji eposu. Bohater zwie się Atrahasis, bóg Ea, a nie Šamaš daje sygnał rozpoczęcia potopu¹¹. Najistotniejszy jest fragment końcowy: Atrahasis, który ma zbudować statek, prosi boga o podanie rysunku na skale. Na tej prośbie tekst urywa się, ale znając przychylnie uczucia Ea w stosunku do ludzi należy przypuszczać, że bóstwo uczyniło zadość prośbie swego ulubieńca.

Wymienione legendy łączy wiele wspólnych cech. Wydaje się, że redakcje były przepisywane jedna po drugiej, naturalnie z pewnymi nowymi szczegółami. Zgodne jest dla wszystkich wersji, że Enlil jest tym, który skazuje ludzkość na zagładę, a Ea jest jej opiekunem

⁴ Pan ziemi (pierw. władca pustyni, jaką była ziemia).

⁵ PBS, IV, s. 9—70; PBS, V, tekst nr 1.

⁶ Sumer. ZIUSUDRA = Ziu-GID-du — który czyni życie przez długość dni; akadyjski Ut-napištim — ja (on) znalazł(em) życie (?).

⁷ W tekście Sin-liku-unnini niejasne: Ea przemawia na jawie do chaty, w której mieszka Ut-napištim, a przed bóstwami tłumaczy, że zesłał na Ut-napištim sen, z którego ten wywnioskował co mu grozi. Być może nieściśle sformułowanie pisarza.

⁸ AOT, s. 199; A. Ungnad, H. Gressmann, *Das Gilgameš-Epos*, s. 209.

⁹ AOT, s. 201—6; A. Ungnad, H. Gressmann, *Das Gilgameš-Epos*, s. 209; ANET, s. 104.

¹⁰ AOT, s. 200; A. Ungnad, H. Gressmann, *Das Gilgameš-Epos*, s. 212.

¹¹ Redakcja Sin-liku-unnini (XI, w. 86) podaje Šamaš.

i obrońcą. Bohater wszystkich redakcji (zwany Ut-napištim, ZIUSUDRA czy Atrahasis) jest człowiekiem skromnym, pobożnym i posłusznym woli bogów. Ale w żadnej redakcji nie powiedziano jasno i wyraźnie, co jest przyczyną gniewu bóstw, a szczególnie Enlila. Wydaje się jednak, że słowa tekstu „... grzesznikowi nałoż grzech jego, człowiekowi występniemu nałoż występki jego...” oraz „... zamiast uczynić potop, lepiej żeby powstał lew i ludzi umniejszył...” mogą nasunąć przypuszczenie, że potop nie był fantazją boga Enlil, ale karą za złe postęпки ludzi (najczęściej zresztą popełniane nieświadomie na przykład przez dotknięcie zakazanego przedmiotu). Ale nawet bogowie byli zdania, że to była nazbyt radykalna kara. Takie klęski, jak drapieżniki, głód lub zaraza zdziesiątkowałyby ludzi, ostrzegając jednocześnie przed czynieniem zła, ale nie zniszczyłyby całej ludzkości jak w wypadku potopu¹².

Porównując babilońską legendę o potopie z biblijną opowieścią dają się zauważyć wspólne wątki. Prawdopodobnie silny wpływ na powstanie opowieści biblijnej miała legenda babilońska jako starsza i ją należy, być może, uważać za prototyp biblijnej. Z cech wspólnych należy wymienić: zarówno w jednej jak i w drugiej legendzie bóstwo jest tym, kto zapowiada nadejście kataklizmu, w obu opowiadaniach następuje budowa statku, przybór wód, zatrzymanie statku na górze, wysyłanie ptaków, ofiara po wylądowaniu i wiele innych zbieżności. W obu legendach bohater jest bogobojny i skromny, nie waha się wykonać różne polecenia bóstw. Ale oprócz cech wspólnych istnieje szereg różnic, świadczących o tym, że twórcy opowieści biblijnej opierali się na temacie legendy babilońskiej, a nie przejmowali jej dosłownie. Przystosowali ją do swych wierzeń i tradycji, uczynili ją bliższą swym współplemieńcom. Najistotniejsza różnica leży w monoteizmie opowieści biblijnej: Bóg skupia w swym ręku wszystkie czynności, które w legendzie babilońskiej wykonuje cały szereg bóstw. Istotne jest również to, że opowieść biblijna traktuje potop zdecydowanie jako karę za grzechy, natomiast legenda babilońska pozwala się tego tylko domyślać. W opowieści biblijnej Bóg po opadnięciu wód, wobec ogromu zniszczenia przyrzeka nigdy więcej nie karać ludzi potopem, natomiast w legendzie babilońskiej nie ma mowy o takich obietnicach, mimo iż bogom ten rodzaj kary za grzechy często popełniane nieświadomie, też nie wydaje się słuszny. Z mniej istotnych różnic należy wymienić, że potop w legendzie babilońskiej trwał sześć dni i siedem nocy, natomiast w biblijnej czterdzieści dni i nocy. Legenda biblijna mówi o uratowaniu rodziny bohatera, a babilońska wspomina, że Ut-napištim ma wprowadzić na statek „wszystkie nasienie życia”, ale co się dzieje z krewnymi i rzemieślnikami, po uzyskaniu nieśmiertelności przez bohatera i jego żonę — o tym tekst milczy.

Można by przytoczyć jeszcze szereg innych wspólnych cech legend o potopie różnych ludów, będących bądź to pod kulturalnym wpływem Babilonii, bądź też pozostających z nią w kontaktach. Ograniczono się jednak do podania bardzo ogólnego porównania legendy wchodzącej w skład eposu o Gilgamešu oraz jej różnych redakcji z opowieścią biblijną, porównania — być może — najciekawszego. Na poparcie twierdzenia o współzależności obu legend, podajemy poniżej przekład redakcji asyryjskiej, wchodzącej w skład eposu o Gilgamešu. Jest ona bowiem najwcześniej odkopaną i najwcześniej opracowaną redakcją legendy o potopie.

K. Ł.

Gilgameš rzekł do niego, do Ut-napištim dalekiego:
 „Przyglądam się tobie Ut-napištim
 postać twoja nie różni się od mojej, jest taka jak moja
 i ty nie jesteś inny niż ja.

¹² Por. także: A. Ungnad, H. Gressmann, *Das Gilgameš-Epos*, s. 199.

Serce moje jest pełne chęci czynu,
 [lecz] ty leżysz beczynnienie na plecach!
 [Powiedz mi] w jaki sposób wstąpiłeś do zgromadzenia bogów
 i życie ocaliłeś?"

Ut-napištim rzekł do niego, do Gilgameša:

„Otworzę tobie, Gilgamešu słowo tajemne
 i tajemnice bogów tobie wyjawię:

Šurippak¹³ miasto które znasz,

które leży nad brzegiem Eufratu,

miasto to było stare gdy bogowie byli w nim.

Do uczynienia potopu doprowadziło bogów wielkich ich serce,

[W mieście tym był?] ojciec ich Anum¹⁴,

książę ich, bohater Enlil,

podtrzymujący tron bóg Ninurta¹⁵,

opiekun kanałów EN.NU.GI¹⁶,

i NIN-IGI-KU, bóg Ea, mieszkał z nimi razem,

słowa ich powtórzył chacie trzcinowej:

«Chato trzcinowa! Chato trzcinowa! Murze! Murze!

Chato trzcinowa słuchaj! Murze zastanów się!

Człowieku z Šuruppak, synu Ubar-Tutu,

Zniszcz dom! Zbuduj statek!

Opuść dobrobyt, szukaj życia!

Znienawidź dobra, życie ratuj!

Zachowaj we wnętrzu statku nasienie życia całego.

Statek, który zbudujesz,

jego wymiar niech będzie wymierzony,

równe powinny być jego szerokość i długość,

tam gdzie głębia postaw go.»

Ja zrozumiałem i zapytałem Ea, pana swego:

«[Popatrz] panie mój, to co powiedziałeś

ja czcę to i wykonam,

[lecz] co mam powiedzieć miastu, ludziom i starcom?»

Ea usta swe otworzywszy powiedział

mówiąc do mnie, niewolnika swego:

«Więc ty im powiesz następująco:

Dowiedziałem się, że Enlil nienawidzi mnie;

nie mogę przeto mieszkać w mieście waszym

i na terytorium Enlila nie postawię stopy mojej.

¹³ Dzisiaj Fara.

¹⁴ Bóg nieba, ojciec bogów.

¹⁵ Bóg walki.

¹⁶ Bóstwo ziemne.

Zstąpię w głębinę i z Ea, panem moim zamieszkam.

Na was spuści on deszcz obfitości

[...] ptaków, kryjówkę ryb,

[...] bogactwo płonów,

[...] ciemności (?),

[...] i spadnie na was deszcz pszenicy.»

(brak *ca* dziewięciu wierszy)

dnia piątego położyłem jego zarys zewnętrzny:

Jeden iku¹⁷ ma powierzchnia jego, dziesięć GAR¹⁸ będą wysokie(?)

ściany jego,

dziesięciu GAR'om odpowiada brzeg jego dachu.

Położyłem jego kontury, zarysowałem je.

Podzieliłem go na sześć pięter,

podzieliłem [...] na siedem części,

jego dolną (?) dolną powierzchnię podzieliłem na dziewięć części.

Kolki drewniane wbiłem w niego.

Wyszukałem wiosło i załadowałem to co potrzebne.

Sześć SAR¹⁹ smoły wlałem do pieca.

trzy SAR asfaltu [także wlałem] do jego wnętrza,

dwa SAR oleju przynieśli ludzie noszący kosze oleju,

oprócz jednego SAR oleju, który pochłonęła ofiara,

dwa SAR oleju schował sternik.

Dla ludzi zabijałem bydło,

codziennie zabijałem barany.

Moszcz winny, wino korzenne, olej, wino białe,

zupę pili²⁰ ludzie jak wodę z rzeki,

[aby] czynili święto jak w Dzień Noworoczny.

[...] olej do namaszczenia, przyłożyłem rękę moją.

[O zachodzie słońca] statek był gotów

(luka *ca* cztery wiersze)

[Wszystko co miałem] załadowałem na niego,

wszystko co miałem załadowałem na niego: — srebro,

wszystko [co miałem] załadowałem na niego: — złoto,

wszystko [co miałem] załadowałem na niego: — nasienie życia całego.

Kazałem wstąpić [do wnętrza statku?] całej mojej rodzinie i krewnym,

wprowadziłem rzemieślników, bydło i zwierzęta polne.

Šamaš określił dla mnie czas:

«Ten, który rozkazuje ciemnościom wieczornym spuści deszcz pszenicy(?),

¹⁷ 1 iku = *ca* 3 600 m².

¹⁸ 1 GAR = *ca* 6 m.

¹⁹ 1 SAR = 8 galonów?

²⁰ ZA 19 (1959), s. 233.

wstąp [wówczas] do wnętrza statku i zamknij jego wejście!»
Oznaczony czas nadszedł.

«Ten, który rozkazuje ciemnościom wieczornym każe spuścić
deszcz pszenicy.»

Obserwowałem pogodę,

pełen obaw przyglądałem się pogodzie,

wszedłem do wnętrza statku i zamknąłem wejście jego.

Po uszczelnieniu statku wręczyłem wielkie swe dzieło, wraz
z jego wyposażeniem, sternikowi Puzur Amuri.

Skoro rankiem zaczęło się rozjaśniać

znad horyzontu wypęzła czarna chmura,

w jej wnętrzu grzmiał Adad²¹,

podczas gdy Šullat i Haniš szli na przedzie
idąc jako heroldowie przez górę i kraj.

Irra-Gal²² pale wyrwał,

Ninurta szedł prowadząc spiętrzony przypyływ,

Anunnaki²³ podniosły pochodnie

w płomieniu ich przebiegając kraj.

Groza Adada sięgnęła nieba,

wszystko co było jasnością obracając w ciemność

(luka *ca* pięć wierszy)

Nie widział jeden drugiego,

nie mogli być rozpoznani ludzie z nieba.

Bogowie byli przerażeni potopem,

i cofając się wstąpili do nieba Anum.

Bogowie jak psy przykucnęli, kładąc się przy zewnętrznym murze.

Ištar²⁴ krzyczała jak kobieta rodząca,

słodkogłosa pani bogów skarżyła się:

«Dni dawne obróciły się w glinę,

ponieważ mówiłam zło na zebraniu bogów,

rozkazując walkę dla zniszczenia mych ludzi,

choć ja sama zrodziłam ludzi moich.

Jak narybek napełniają teraz morza.»

Bogowie Anunnaki płakali razem z nią

bogowie siedzieli na [swym] miejscu zapłakani,

wargi ich zamknięte [...]

Sześć dni i siedem nocy

szedł wiatr niosący potop, jak zawieja z południa niszcząca kraj.

²¹ Bóg burzy i błyskawic.

²² Bóg światła podziemnego.

²³ Bóstwa niebieskie.

²⁴ Tu: bogini-matka, pani bogów.

Siódmego dnia południowy wiatr niosący potop osłabł w walce,
[gdyż] walczył on jak armia wojska.
Uspokoilo się morze, znieruchomiał zły wiatr, potop zatrzymał się.
Obserwowałem pogodę — rozlegała się cisza,
cała ludzkość obróciła się w glinę.
Krajobraz był płaski jak dach.
Otworzyłem luki i światło padło na policzki moje,
skłoniłem się nisko, usiadłem i zapłakałem,
a po policzkach moich płynęły łzy.
Wyglądałem brzegów, granicy morza;
w ciągu dwunastu [podwójnych godzin?] powstał skrawek lądu.
Na górze Nisir zatrzymał się statek.
Góra Nisir zatrzymała statek i nie pozwalała mu ruszyć się.
Pierwszy dzień, drugi dzień góra Nisir trzymała statek i nie pozwalała mu
ruszyć się,
trzeci dzień, czwarty dzień góra Nisir trzymała statek i nie pozwalała mu
ruszyć się,
piąty dzień, szósty dzień góra Nisir trzymała statek i nie pozwalała mu ruszyć się.
Gdy nadszedł dzień siódmy
wpuściłem gołębia, uwolniłem go.
Pofrunął gołąb, ale powrócił —
nie znalazł miejsca gdzie mógłby zatrzymać się i powrócił.
Wpuściłem jaskółkę, uwolniłem ją.
Pofrunęła jaskółka, ale wróciła —
nie znalazła miejsca gdzie mogłaby zatrzymać się i powróciła.
Wpuściłem kruka, uwolniłem go.
Pofrunął kruk i spostrzegł fale wody(?),
jadł, fruwał, gnoił i nie powrócił.
Wpuściłem wszystkie(?) na cztery wiatry i wylałem ofiarę.
Złożyłem ofiarę sypną na szczycie góry,
siedem i siedem naczyń ofiarnych postawiłem,
a na ich dno położyłem trzcinę, cedr i mirt.
Bogowie poczuli zapach,
bogowie poczuli słodki zapach,
bogowie jak muchy zebrali się nad ofiarującym.
Skoro Istar przybyła
podniosła muchy wielkie z lapis lazuli, które Anu zrobił ku jej uciesze:
«Wy bogowie! — jak nie zapomnę lapis lazuli na mej szyi,
tak dni te zapamiętam na zawsze, nie zapomnę ich.»
Niech bogowie przyjdą do ofiary,
lecz Enlil niech nie zbliża się do niej,
ponieważ nie poradziwszy się uczynił potop

i mych ludzi oddał katastrofie.»
 Skoro Enlil przybył
 i zobaczył statek, zadrżał z gniewu,
 nappełnił się gniewem przeciw bogom Igigi²⁵:
 «Ktoś uszedł z życiem. Ani jeden człowiek nie powinien był ujść z życiem
 z katastrofy!»
 Ninurta usta swe otworzył i powiedział, mówiąc do bohatera Enlil:
 «Kto poza Ea mógł stworzyć daną rzecz?
 Ea jest tym, który wszystko wie.»
 Ea usta swe otworzył i powiedział mówiąc do bohatera Enlil:
 «Ty mistrzem wśród bogów, bohater,
 jak mogłeś uczynić potop nie poradziwszy się?
 Grzesznikowi nałóż grzech jego, człowiekowi popełniającemu
 czyny karygodne nałóż czyn karygodny!
 Bądź łaskaw, nie odcinaj, bądź cierpliwy [...]
 Zamiast czynić potop, lepiej by powstał lew i ludzi umniejszył.
 Zamiast czynić potop, lepiej by powstał wilk i ludzi umniejszył.
 Zamiast czynić potop, lepiej żeby był głód i kraj [...].
 Zamiast czynić potop, lepiej żeby powstała zaraza i ludzi [...].
 Ja nie zdradziłem tajemnic bogów wielkich,
 spowodowałem jedynie, że Atrahasis widział sen i tajemnice bogów odkrył,
 teraz wreszcie niech rada wasza będzie radą dla niego!»
 Enlil wszedł do wnętrza statku.
 Trzymając mnie za rękę wyprowadził mnie,
 wyprowadził żonę moją i kazał jej uklęknąć obok mnie,
 poruszył nasze czoła i stając między nami pobłogosławił nas:
 «Dotychczas Ut-napištim był człowiekiem,
 od tej pory Ut-napištim i jego żona będą równi nam bogom.
 Ut-napištim zamieszka daleko, u ujścia rzek!»
 Oni wzięli nas i daleko, u ujścia rzek dali mieszkanie.
 Lecz teraz dla ciebie kto bogów zbierze
 a życie którego szukasz, czy znajdziesz?»

Z akadyjskiego przełożyła
 Krystyna Łyczkowska

²⁵ Bóstwa ziemskie.